

# Morawiecki potwierdził teorie spiskowe i straszył wojną

5 października 2018

W Polsce trwa nowa odsłona afery taśmowej. Jej głównym aktorem stał się doradca PO i premiera Donalda Tuska, a obecny premier PiS, Mateusz Morawiecki. Portal onet.pl postanowił odgrzać kotlet z nagraniami w restauracji Sowa i Przyjaciele. Opublikowano całą taśmę z nagraniem rozmowy Mateusza Morawieckiego ze spotkania z dygnitarzami PO, która była znana od dawna. Teraz jednak zaczęto ją analizować.

Trzygodzinne nagranie zostało rozmaicie zinterpretowane zależnie od strony konfliktu w rodzinie PO-PiS. Zwolennicy PiS twierdzą, że na nagraniu nie ma niczego kompromitującego premiera, może poza wulgaryzmami. Z kolei zwolennicy PO twierdzą, że wręcz przeciwnie i najczęściej rozprawiają o kupowaniu mieszkań na słupa, czego na nagraniu jednak nie było.

Za to były obietniczki wspomnienia polityków pieniędzmi Banku Zachodniego/WBK, czego strona pisowska raczy nie zauważać. Jak traktować bowiem zapowiedź jednorazowej wypłaty kilkudziesięciu tysięcy złotych Aleksandrowi Gradowi, temu od nieistniejącej elektrowni jądrowej, za „jakieś analizy”. Pojawia się też wątek z pracą dla syna pośła Czarneckiego.

Wypowiedzi Mateusza Morawieckiego są bardzo ciekawe. Na przykład, według niego, sektor bankowy jest zdominowany przez służby. Mówił to w kontekście rynku rosyjskiego, ale to w oczywisty sposób wskazuje, że środowisko służb musi to robić również w innych krajach, ponieważ to najłatwiejszy sposób pozyskiwania kapitału na nielegalne działania.

Wtedy, kiedy premier Mateusz Morawiecki mówił o kontroli służb nad bankowością, był prezesem banku, więc można sobie tylko dopowiadać, co uważa na temat tego środowiska nasz premier.

Można odnieść wrażenie, że nie ma on złudzeń i jego zdaniem wszystkie banki są pod kontrolą służb.

Zabawne są jego opinie o SKOK-ach, które zdaniem pana Morawieckiego są w oczywisty sposób pisowskimi instytucjami finansowymi, które finansują przychylne PiS-owi media, takie jak TV Republika czy portal wPolityce.pl.

Z kolei ten fragment, opisujący kto ma kapitał i co z nim robi, wzbudził wściekłość środowisk żydowskich, które nazwały naszego premiera antysemitą: „Ku\*wa siedzą ci bogaci Amerykanie, Żydzi, Niemcy, Angole, Szwajcarzy, nie? Siedzą w swoich głębokich, wiesz, fotelach. Mają nakumulowane tego oczywiście kapitału tyle, że możesz ich tam w dupę pocałować” – powiedział Mateusz Morawiecki. Według „Times of Israel”, ta wypowiedź to nie opis rzeczywistości w świecie finansjery, tylko przejaw antysemityzmu. Nie zgodził się z tym jednak słynny Jonny Daniels.

Jeszcze bardziej interesująco brzmią „przepowiednie” premiera Morawieckiego odnośnie losów Europy w kontekście napływu imigrantów z Afryki. Przypomnijmy, że to nagranie miało miejsce w 2014 roku, jeszcze przed wielkim kryzysem migracyjnym. Morawiecki stwierdził, że dysproporcje rozwojowe między narodami są zbyt duże i konieczna jest jakaś redystrybucja, aby uniknąć tego, że Afrykańczycy w końcu wsiadą do pontonów i popłyną przez morze po pieniądze. No i popłynęli...

Trzeba przyznać, że to zaskakująco zbieżne z przyszłymi wydarzeniami. Skąd zatem Mateusz Morawiecki mógł o tym wiedzieć? Czy to dar predykcji przyszłości, wybitna analiza, czy raczej część wiedzy, którą gdzieś od kogoś posiadał?

Potem obecny premier polskiego rządu snuje bardzo niebezpieczne wizje: „To dobrze, jeżeli my, ludzie, „we the people”, prawda, a zwłaszcza „we, the people” w Niemczech, w Hiszpanii i tak dalej, we Francji, zrozumiemy, że musimy

obniżyć nasze oczekiwania. Bo jak obniżymy, to w ślad za tym wszystko pójdzie dobrze, da się zreperować (...) oczekiwania ludzi zostały zbyt mocno rozbudzone, a najlepszym lekiem na zmniejszenie tych oczekiwań (...) zawsze była wojna. Wojna zmienia perspektywę w pięć minut”.

Taka deklaracja ze strony aktualnego premiera może martwić, bo może to oznaczać, że taki reset wszystkiego, w postaci wojny, był rozważany całkiem realnie.

Na szczęście dotychczas nie doszło do realizacji takiego scenariusza, ale biorąc pod uwagę fakt, że obecnie, tamtejszy doradca Donalda Tuska i prezes dużego banku, sprawuje funkcję premiera z nadania PiS, można się spodziewać wszystkiego.

Autorstwo: Admin ZNZ

Na podstawie: [Onet.pl](https://www.onet.pl)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)